



Sygn. akt IV CSK 99/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 września 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa – Dyrektora Izby Celnej w O.
przeciwko „D. – M.” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O.
o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 29 września 2011 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 20 października 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 7 października 2009 r. Sąd Okręgowy w O. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda – Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Izby Celnej w O. umowę sprzedaży prawa wieczystego użytkowania gruntu położonego w O. przy ul. A., oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 16/2 o powierzchni 2.856 m² wraz z własnością posadowionych na tym gruncie budynków, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą KW nr [...], zawartą w dniu 12 grudnia 2008 r. pomiędzy Przedsiębiorstwem Handlowo–Usługowym „M.–D.” K. sp. z o.o. w O. „D.–M.” sp. z o.o. w O. w celu zaspokojenia wierzytelności, łącznie w kwocie 169.642 zł, wynikającej z czterech administracyjnych tytułów wykonawczych wystawionych przez Dyrektora Izby Celnej w O., szczegółowo opisanych w wyroku. Apelację pozwanej od tego wyroku Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z dnia 20 października 2010 r.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne. Na podstawie uchwały z dnia 19 września 2007 r. doszło do przekształcenia Przedsiębiorstwa Usługowo – Handlowego „M.–D.” K. spółki cywilnej Dariusz K. Małgorzata K. w O. w Przedsiębiorstwo Usługowo–Handlowe „M.–D.” K. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w O. Wspólnikami przekształconej spółki są Małgorzata i Dariusz małżonkowie K. Prezesem zarządu jest Dariusz K. Decyzją z dnia 30 września 2008 r. Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w O. określił zobowiązanie podatkowe spółki „M.–D.” K. sp. z o.o. w podatku akcyzowym za miesiące od kwietnia do lipca 2004 r. na kwotę 169.642 zł. W związku z tym długiem, w dniach 17 i 20 października 2004 r. Dyrektor Izby Celnej w O. wystawił cztery tytuły wykonawcze opiewające łącznie na wskazaną kwotę. W wyniku czynności egzekucyjnych zajęto rachunki bankowe Spółki i zawiadomiono ją o zajęciu doręczając tytuły wykonawcze. Z informacji banków wynikało, że albo nie prowadzą rachunków Spółki albo saldo na rachunkach jest ujemne lub rachunki zajęto już na rzecz innych wierzycieli. Z informacji Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta w O. z dnia 27 października 2008 r. wynikało,

że dłużnik nie posiada zarejestrowanych pojazdów, a z pisma Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w O., że nie figuruje w ewidencji jako właściciel nieruchomości na terenie powiatu o. W dniu 28 listopada 2008 r. małżonkowie K. zawarli umowę spółki „D.– M.” sp. z o.o. z siedzibą w O., zaś wpis tej Spółki do KRS nastąpił w dniu 18 grudnia 2008 r. Prezesem zarządu została Małgorzata K. W dniu 12 grudnia 2008 r. Spółka „M.–D.” reprezentowana przez Dariusza K. sprzedała spółce „D.–M.” reprezentowanej przez Małgorzatę K. prawo wieczystego użytkowania gruntu położonego w O. przy ul. A., oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 16/2 o powierzchni 2.856 m² wraz z własnością posadowionych na tym gruncie budynków, za cenę 25.000 zł. Wpis do księgi wieczystej umowy sprzedaży nastąpił w dniu 22 stycznia 2009 r. W dniu 23 lutego 2009 r. w Izbie Celnej w O., w obecności prezesa Spółki „M.–D.” Dariusza K. został spisany protokół o stanie majątkowym Spółki. Wynikało z niego, że Spółka nie jest właścicielem nieruchomości, nie posiada środków transportowych ani wierzytelności, jej miesięczny dochód wynosi 2000 zł. Pismem z dnia 17 kwietnia 2009 r. doradca podatkowy Beata D., działając w imieniu Spółki „M.–D.” poinformowała Dyrektora Izby Celnej, że Spółce przysługują wierzytelności w stosunku do przedsiębiorstwa „W.” Czesław R. w kwocie 343.236 zł, a w stosunku do R. Transport sp. z o.o. w O. w kwocie 211.621 zł. Poinformowała nadto, że spółka ma rachunki w Fortis Banku, BGŻ i Kredyt Banku, nie ma środków trwałych, zbyła nieruchomość położoną przy ul. A., dochód za II półrocze 2008 r. wyniósł 12.429,97 zł oraz, że Spółka ma zaległości podatkowe w tytułu podatków VAT i akcyzowego oraz jest dłużnikiem innych spółek na kwotę 214.500 zł. Izba Celną dokonała zajęcia wierzytelności spółki „M.–D.”, jednakże korespondencja wysłana na adres przedsiębiorstwa „R. Transport” powróciła z adnotacją, że adresat wyprowadził się zaś z przedsiębiorstwa „W.” nie uzyskano odpowiedzi.

Sąd Okręgowy, oceniając zarzuty pozwanego, również w zakresie braku po stronie pozwanego statusu wierzyciela cywilnoprawnego, odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego dopuszczalności drogi sądowej dla dochodzenia, na podstawie art. 527 k.c., ochrony wierzytelności publicznoprawnej i nie wykluczył też istnienia stosunku cywilnoprawnego między stronami. Wskazał, że fakt wpisu z dniem 22 stycznia 2009 r. do księgi wieczystej umowy obejmującej

sprzedaż wieczystego użytkowania gruntu był mu znany z urzędu. Oceniając spełnienie przesłanek z art. 527 k.c., Sąd wywiódł, że majątek Spółki „M.-D.” nie wystarczał na pokrycie długów, a na skutek sprzedaży nieruchomości dłużnik stał się niewypłacalny w większym stopniu. Dokonując sprzedaży składnika majątkowego o wartości 400.000 zł – 500.000 zł za cenę 25.000 zł, spowodował całkowitą niemożność uzyskania zaspokojenia się powoda. Działanie dłużnika dokonało się zatem ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela; również pozwana Spółka wiedziała, że dłużnik działa z taką świadomością. Jej wiedza wynikała z faktu istnienia między sprzedającym a kupującym ustalonych przez Sąd więzi o charakterze osobistym, co wypełnia przesłanki domniemania ustanowionego w art. 527 § 3 k.c. Domniemanie to nie zostało przez pozwanego usunięte. Uwzględniając powództwo, Sąd pierwszej instancji nadał rozstrzygnięciu treść przytoczoną na wstępie, mimo że odbiegała ona od żądanej, opisanego w petitum pozwu. Tamże powód domagał się uznania za bezskuteczną umowy sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność pozwanego, wskazując firmę sprzedawcy jako PUH M.–D. i nie wskazując wierzytelności chronionej powództwem.

Sąd Apelacyjny, rozpoznając apelację od wyroku Sądu Okręgowego, nie podzielił zarzutów pozwanego dotyczących zarówno naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. W odniesieniu do zarzutu wadliwego zastosowania art. 527 k.c. do ochrony wierzytelności publicznoprawnej, Sąd Apelacyjny, odwołując się do art. 1 k.c. i art. 2 k.p.c., a także art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 oraz art. 177 Konstytucji oraz orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego, zaakceptował stanowisko Sądu pierwszej instancji co do możliwości powstania, w następstwie czynności zdziałanej przez dłużnika z osobą trzecią, stanu, którego skutkiem jest pokrzywdzenie powoda. Zdaniem tego Sądu, powołane przepisy nie pozwalały, w sytuacji gdy taki stan faktyczny wypełniał przesłanki z art. 527 k.c., na niezrealizowanie konstytucyjnego prawa do sądu. Sąd zaakceptował też stanowisko Sądu I instancji co do skutecznego przejścia na pozwaną nabytego przez nią prawa wieczystego użytkowania; ocenił, że w wyniku tej czynności dłużnik, działający z pokrzywdzeniem powoda, stał się niewypłacalny, a obciążenie zbytej nieruchomości hipotekami, których wartość przewyższała wartość nieruchomości, nie była w sprawie istotna. Powód obowiązany był

wykazać, że miał możliwość zaspokojenia się z tego majątku wierzyciela, a pozwany - brak takiej możliwości. Pozwany nie wykazał, aby wartość ciężących na nieruchomości obciążeń hipotecznych przewyższała wartość zbytego prawa. Ustalenie poczynione przez Sąd pierwszej instancji co do wartości tego prawa (400.000 zł – 500.000 zł) Sąd Apelacyjny uznał za dowolne, nie znajdujące oparcia w materiale sprawy. W ocenie tego Sądu, okoliczności sprawy uzasadniały również zastosowanie, nieobalonego przez pozwanego, domniemania z art. 527 § 3 k.c. Wreszcie, nie doszło do naruszenia przez Sąd I instancji art. 321 k.p.c., Sąd ten bowiem nie orzekł ponad żądanie, a jedynie dokonał uściślenia żądania, skoro informacje istotne dla prawidłowego określenia żądania zostały wskazane przez powoda w uzasadnieniu pozwu.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c., pozwany, w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej, zarzucił naruszenie art. 2, art. 7 w związku z art. 64 ust. 1 i 3, art. 178 ust. 1 i art. 84 Konstytucji w związku z art. 527 § 1 w związku z art. 1 k.c. w związku z art. 1 i art. 5, art. 6 i art. 21 § 1 pkt 1 i § 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa (jedn. tekst Dz. U. z 2005 r., Nr 8, poz. 60 ze zm.) w związku z art. 6 ust. 1 i 4, art. 10 ust. 1 i 2, art. 34 ust. 1 pkt 3, art. 36 ust. 1 i 3, art. 37 ust. 2 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z 1993 r. Nr 11, poz. 50 ze zm.) w związku z art. 2 pkt 1, art. 4 ust. 1 pkt 3, art. 6 ust. 1 i 2, art. 10 ust. 2, art. 11 ust. 1, art. 18 ust. 1, art. 19 ust. 1 i art. 65 ust. 2 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym (Dz. U. z 2004 r. Nr 29, poz. 257 ze zm.) przez zastosowanie przepisów regulujących stosunki cywilnoprawne do należności podatkowych .

Nadto skarżący zarzucił naruszenie art. 527 i art. 6 k.c. oraz art. 527 k.c. w związku z art. 64 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece przez zwolnienie powoda od wykazania, że zbycie nieruchomości nastąpiło z pokrzywdzeniem wierzyciela w sytuacji gdy wartość zbytego prawa była niższa niż wartość obciążających to prawo hipotek i w sytuacji gdy powód nie kwestionował ceny sprzedaży prawa oraz wartości prawa podawanej przez pozwaną, a także wadliwe przyjęcie istnienia związku przyczynowego pomiędzy

dokonaną czynnością a niemożnością zaspokojenia wierzyciela oraz wadliwe zastosowanie w okolicznościach sprawy domniemania z art. 527 § 3 k.c.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej pozwany zarzucił nieważność postępowania. Z treści skargi kasacyjnej wynika, że skarżący zarzut ten łączy, po pierwsze, z niedopuszczalnością drogi sądowej (punkt 3. j) skargi) i po drugie, z brakiem uchylenia zaskarżonego wyroku i nieprzekazaniem sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, mimo że istotne dla sprawy ustalenia zostały dokonane w sposób dowolny, a nadto Sąd ten dokonał ustaleń z urzędu, z naruszeniem zasady kontradyktoryjności, pomijając korzystne dla skarżącego wynikające z wpisów w księdze wieczystej okoliczności oraz zaaprobował rozstrzygnięcie, którego formuła odbiegała od żądania pozwu naruszając jego prawo do obrony. Jako zarzut ewentualny skarżący zarzucił naruszenie art. 233 § 1 w związku z art. 386 § 4, art. 328 § 2 w związku z art. 387 § 1 w związku z art. 391 w związku z art. 244 § 1, art. 227 i art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 380 w związku z art. 382 k.p.c. wywodząc, że sąd drugiej instancji nie miał podstaw do przyjęcia braku ustalenia wartości zbywanego prawa i pominięcia wartości hipotek wskazanych w akcie notarialnym. Skarżący zakwestionował nadto prawidłowość oddalenia apelacji w tej części w jakiej była ona skierowana przeciwko rozstrzygnięciu o kosztach procesu.

We wnioskach pozwana Spółka domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zagadnienie dopuszczalności drogi sądowej w sprawach, w których na podstawie art. 527 k.c. domagano się udzielenia ochrony wierzytelności publicznoprawnej, było już przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego. Za dopuszczalnością drogi sądowej w takich sprawach Sąd Najwyższy wypowiadał się kilkakrotnie, w szczególności w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 85/02 (OSNC 2003, nr 10, poz. 129). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy skoncentrował się jednak przede wszystkim na aspekcie

procesowym. Dla pozytywnego rozstrzygnięcia tego zagadnienia znaczenie miało rozumienie, czy też zakresy pojęć drogi sądowej i sprawy cywilnej. Pojęć tych nie można było przy tym wyklądać z pominięciem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 r. SK 12/99 (OTK 2000/5/143), w którym Trybunał stwierdził, że art. 1 k.p.c. rozumiany w ten sposób, że w zakresie pojęcia „sprawa cywilna” nie mogą mieścić się roszczenia dotyczące zobowiązań pieniężnych, których źródło stanowi decyzja administracyjna, jest niezgodny z art. 45 Konstytucji ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Za ukształtowane należy przeto uznać orzecznictwo dopuszczające drogę sądową w sprawach, w których przedmiotem sporu jest należność publicznoprawna. Zarzut niedopuszczalności drogi sądowej z powyższej przyczyny nie jest przeto trafny.

W tym miejscu celowe jest odniesienie się, aczkolwiek chodzi o naruszenie prawa materialnego, do zarzutu skargi kasacyjnej wadliwego zastosowania, chroniącego wierzytelności cywilnoprawne art. 527 k.c., do należności podatkowej mimo jej publicznoprawnego charakteru.

W świetle wskazanej linii orzeczniczej, dopuszczalność drogi sądowej nie jest uzależniona od wykazania istnienia roszczenia i stosunku prawnego łączącego strony. Te okoliczności mają znaczenia dopiero na etapie oceny merytorycznej zasadności powództwa. Nie można jednak przyjmować, że wprowadzie zgłoszone na podstawie art. 527 k.c. powództwo wierzyciela publicznoprawnego będzie przedmiotem rozstrzygnięcia, jednakże z góry skazane jest na niepowodzenie z braku roszczenia materialnoprawnego. Dopuszczenie drogi sądowej przy jednoczesnym przekreśleniu możliwości udzielenia ochrony stwarzałoby fikcję tej drogi, na której strona ma wszak prawo poszukiwać rozstrzygnięcia.

Skarżący w skardze wskazuje na brak podstaw dla stosowania środka stricte cywilnoprawnego, jakim jest skarga pauliańska, dla ochrony wierzytelności publicznoprawnej, powołując się na pełną regulację dotyczącą odpowiedzialności, również osób trzecich, za zobowiązania podatkowe zawartą w przepisach ordynacji podatkowej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się jednak wykorzystanie skargi paulińskiej w drodze analogiae legis. Na taką możliwość Sąd

Najwyższy zwrócił uwagę w wyroku z dnia 13 maja 2005 r. (I CK 677/04, Pr. Bankowe 2005/9/10), potwierdził i szeroko uzasadnił w wyroku z dnia 28 października 2010 r. II CSK 227/10 (OSNC-ZD 2011/1/23), a w wyroku z dnia 1 czerwca 2011 r. II CSK 513/10 zaaprobował wyrażone dotychczas poglądy. We wskazanych orzeczeniach trafnie zwrócono uwagę, że posłużenie się konstrukcją skargi pauliańskiej nie narusza zakazu stosowania w prawie podatkowym analogii na niekorzyść podmiotów zobowiązanych do uiszczania daniny publicznej, nie ma też związku z kręgiem osób ustalonych w przepisach ordynacji podatkowej jako ponoszących odpowiedzialność za zobowiązania podatkowe. Stosując odpowiednio art. 527 k.c., sąd w ogóle nie ingeruje w zobowiązanie podatkowe, wyrok nie dotyczy treści tego zobowiązania ani przedmiotowo ani podmiotowo. Skutkiem wyroku, tak jak w obrocie cywilnoprawnym, jest ukształtowanie takiej sytuacji prawnej, w której wierzyciel publicznoprawny uzyskuje możliwość wyegzekwowania od swego dotychczasowego dłużnika, istniejącego już, oznaczonego długu, czyli uzyskuje możliwość zaspokojenia się z przedmiotu, który w egzekucji będzie traktowany tak jak gdyby nadal pozostawał w majątku dłużnika. Powstała sytuacja pozostaje w zgodzie z uregulowaniem z art. 26 ordynacji podatkowej; przepis ten stanowi, że podatnik odpowiada całym swoim majątkiem za wynikające ze zobowiązań podatkowych podatki. Źródłem roszczenia pauliańskiego jest ustawa. Jeżeli zostają spełnione przesłanki przewidziane w art. 527 k.c., wierzyciel uzyskuje opisane w ustawie roszczenie. Roszczenie powstaje zatem w razie zaistnienia oznaczonego stanu faktycznego, u podstaw którego leży dokonana przez dłużnika z osobą trzecią czynność prawa cywilnego i jej skutek, kwalifikowany jako pokrzywdzenie, tą czynnością, wierzyciela. W takiej sytuacji faktycznej znaleźć się mogą nie tylko wierzyciele cywilnoprawni ale i publicznoprawni. Brak w przepisach ordynacji podatkowej instytucji umożliwiającej ubezskutecznienie krzywdzącej wierzyciela publicznoprawnego czynności podatnika dokonanej w sferze prawa cywilnego, odczytać można jako wręcz świadomy zabieg ustawodawcy. Przyznanie władzy wykonawczej kompetencji do ubezskutecznienia czynności cywilnoprawnych podejmowanych przez osoby trzecie z dłużnikiem–podatnikiem naruszałoby porządek konstytucyjny,

powierzający takie uprawnienia niezawisłym sądom. Przy tym instytucja ochrony wierzyciela przed krzywdzącym działaniem dłużnika należy do regulacji wyrażających podstawowe zasady porządku prawnego, wspólne dla całego systemu prawa, co przemawia za zastosowaniem analogii w omawianym zakresie. Sąd Najwyższy w składzie rozstrzygającym niniejszą sprawę podziela poglądy wyrażone w tym zakresie w przytoczonych powyżej orzeczeniach.

Nie ma racji skarżący dopatrując się nieważności postępowania w wykorzystaniu przez Sąd faktów znanych mu urzędowo. Przepis art. 228 k.p.c. pozwala na dokonanie ustaleń sądu na podstawie takich faktów, wymaga jedynie zwrócenia przez sąd uwagi stronom na rozprawie na te fakty (§ 2 art. 228 k.p.c.). Zaniechanie zwrócenia uwagi jest uchybieniem procesowym, które jednak nie uzasadnia przyjęcia nieważności postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw. Traktowane jako uchybienie procesowe związane w okolicznościach sprawy niniejszej z konkretnym ustaleniem faktycznym, pozostaje jednak, w tychże okolicznościach uchybieniem, które nie miało nawet wpływu na rozstrzygnięcie, a to z tego powodu, że w toku procesu skarżący nie twierdził, iż prawa wieczystego użytkowania skutecznie nie nabył. Dodać też należy, że Sąd nie miał obowiązku prowadzenia dowodów z urzędu, w szczególności dla ustalenia wysokości wierzytelności zabezpieczonych przez wpis hipoteki dokonany po dacie kwestionowanej czynności prawnej, tym bardziej, że pozwany, aż do zamknięcia rozprawy, powoływał się tylko na hipoteki wynikające z treści aktu notarialnego obejmującego kwestionowaną umowę sprzedaży. Nieprzeprowadzenie wskazywanego przez skarżącego dowodu przez Sąd z urzędu nie jest pozbawieniem skarżącego możliwości jego praw i nie uzasadnia zarzutu nieważności postępowania.

Nie ma racji skarżący, że pozbawiono go możliwości obrony jego praw, ze skutkiem nieważności postępowania, przez to, iż Sąd I instancji, wyrokując w sprawie, orzekł ponad żądanie dokonując przy tym modyfikacji tego żądania w sposób dla powoda korzystny, o czym skarżący dowiedział się z treści wyroku, a Sąd Apelacyjny, mimo zarzutu w apelacji, nie zastosował art. 386 § 2 k.p.c. Treść wyroku Sądu Okręgowego istotnie nie pokrywa się ściśle z brzmieniem żądania pozwu zawartego w petitum tego pozwu. Pozew, w zakresie konstrukcji

żądania, zawiera niedokładności, jednakże jego uzasadnienie i stanowiące załączniki do tego pozwu dokumenty, nie pozostawiały wątpliwości, jakiego rodzaju ochrony powód domaga się, kto jest jego dłużnikiem i z jakiego tytułu, w jaki sposób określono dług i jakiej czynności dłużnik dokonał z pozwanym. W toku procesu powód złożył nadto administracyjne tytuły wykonawcze opiewające na nieuiszczoną przez dłużnika wierzytelność podatkową. Okoliczności faktyczne przytoczone w uzasadnieniu pozwu, treść dokumentów dołączonych do niego, a także dowody zaofiarowane sądowi w toku procesu tworzyły łącznie podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, którego treść wyraża sentencja wyroku. Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest rozstrzygnięciem mieszczącym się w granicach zarówno żądania jak i w granicach udowodnionej podstawy faktycznej, ściśle tej, z której żądanie to wywiedziono. Sąd w wyroku nie ma obowiązku wiernego powtarzania brzmienia żądania ujętego w petitum pozwu. Wyrok kształtuje sytuację prawną stron, zatem jego brzmienie musi tę sytuację jasno określać również wówczas, gdy strona w pozwie żądanie określiła niestaranne, nieprecyzyjne, niewyraźne. Przepis art. 527 k.c. nie wskazuje jak ma brzmieć sentencja wyroku, chociażby dlatego, że jest to przepis prawa materialnego, a nie procesowego. Z zakresu ochrony dopuszczonej tym przepisem wynika jednak, że wyrok musi wskazywać nie tylko czynność, którą Sąd uznaje za bezskuteczną w stosunku do osoby mającej status wierzyciela, ale też musi określać wierzytelność podlegającą ochronie. Skonkretyzowanie wierzytelności w wyroku następuje w interesie pozwanego. Chodzi bowiem o to, aby ochrony, w następstwie wyroku uwzględniającego omawiane powództwo, nie doznawały wszelkie bliżej nie oznaczone prawa powoda, lecz jedynie konkretna wierzytelność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego, stanowiąca przedmiot żądanej i udzielonej ochrony. Wyrok sądu pierwszej instancji te wymogi spełniał, a fakt, że żądanie było niedokładnie opisane, nie miał tu istotnego znaczenia; stanowisko Sądu Apelacyjnego akceptujące taką treść zaskarżonego wyroku, było prawidłowe.

Rozstrzygając w sprawie niniejszej o żądaniu, przez oddalenie apelacji, Sąd Apelacyjny przyjął, że spełnione zostały przesłanki z art. 527 k.c., bowiem dłużnik, spółka „M.–D.”, przez zbycie prawa wieczystego użytkowania stała się niewypłacalna, a niewypłacalność spowodowała pokrzywdzenie powoda jako

wierzyciela publicznoprawnego. Spółka nie miała bowiem żadnego innego majątku, z którego wierzyciel mógłby uzyskać zaspokojenie. Jest jasne, że oddalając apelację, Sąd Apelacyjny tym samym zaakceptował również istnienie wymaganego ustawą związku przyczynowego pomiędzy dokonaną, kwestionowaną, czynnością prawną a pokrzywdzeniem powoda.

Wyrok Sądu drugiej instancji jako sądu orzekającego merytorycznie, musi opierać się na ustalonej samodzielnie przez ten sąd podstawie faktycznej. Jeżeli sąd odwoławczy uznaje ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji za trafne, może wskazać, że ustalenia te podziela. Jeżeli ich nie akceptuje, powinien poczynić ustalenia własne, dokonując równocześnie oceny dowodów. W okolicznościach sprawy niniejszej Sąd pierwszej instancji ustalił, że wartość sprzedanego prawa wieczystego użytkowania wyniosła 400.000 zł – 500.000 zł i ustalenie to uczynił na podstawie zeznania, w charakterze strony, prezes pozwanej Spółki, Małgorzaty K. Ustalenie to znajduje się co prawda w części obejmującej rozważania prawne tego Sądu, ale przecież przez taką „lokalizację” nie zostało pozbawione znaczenia dla podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Zeznanie to, we wskazanej części, nie było przy tym kwestionowane przez powoda. Stało się też podstawą rozważań prawnych Sądu co do znaczenia tej wartości w porównaniu z wysokością wierzytelności zabezpieczonych rzeczowo na nieruchomości w kwocie 600.000 zł. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia stwierdził, że ustalenie Sądu pierwszej instancji co do wartości sprzedanego prawa jest dowolne, ponieważ Sąd ten nie wskazał dowodu stanowiącego źródło takiego ustalenia. Pomijając to, że źródło zostało wskazane (przy czym Sąd Okręgowy miał podstawy do zastosowania w tym wypadku art. 230 k.p.c. i art. 229 k.p.c.), Sąd Apelacyjny, eliminując niesłusznie z ustaleń faktycznych, prawidłowo ustaloną, istotną dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczność i nie czyniąc żadnych własnych ustaleń i konkludując, że nie zostało wykazane, iż wysokość obciążeń przewyższała wartość sprzedanego prawa, orzekł na podstawie jedynie części materiału dowodowego, przez co naruszył art. 382 k.p.c. w sposób mający wpływ na wynik sprawy. Przy zarzucie bowiem pozwanego braku związku pomiędzy kwestionowaną czynnością prawną a pokrzywdzeniem (jako następstwa obciążających sprzedane prawo hipotek o wartości większej niż sama

wartość prawa), pominięcie dowodu mogącego ten zarzut czynić uzasadnionym, prowadzi do wniosku, że stan faktyczny nie został ustalony w sposób pozwalający na prawidłowe zastosowanie prawa materialnego. Prawo materialne może być bowiem zastosowane prawidłowo dopiero wówczas gdy pozwalają na to niezbędne ustalenia faktyczne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 OSNC 1997/9/128, z dnia 11 marca 2003 r. V CKN 1825/00 lex 784216, z dnia 15 maja 2009 r. II CSK 708/08 lex 519321). Brak ustalenia istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności nie pozwalał przyjąć, że wystąpiły wszystkie przesłanki niezbędne dla udzielenia wierzycielowi ochrony w trybie skargi pauliańskiej. Zwrócić przy tym należy uwagę, że Sąd Apelacyjny dostrzegł związek obciążenia zbytego prawa hipotekami z możliwością zaspokojenia się wierzyciela, nie wyciągnął jednak z tego należytych wniosków. Na stronie 14 uzasadnienia wywiódł, że powoda obarczał nie tylko obowiązek wykazania, iż wskutek kwestionowanej czynności pozwana uzyskała korzyść majątkową, ale nadto obowiązek wykazania, że miał możliwość wyegzekwowania dochodzonej wierzytelności z majątku będącego przedmiotem tej czynności, natomiast pozwanego, jak wskazał, obarczał dowód braku realnej możliwości zaspokojenia się z tego majątku przez wierzyciela. Trafne spostrzeżenie Sądu Odwoławczego co do okoliczności wymagających udowodnienia, prowadzące do wniosku, że dla stwierdzenia wystąpienia przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela istotne jest ustalenie, czy w przypadku niedokonania konkretnej, kwestionowanej powództwem czynności, wierzyciel zostałby zaspokojony, powinno być przez ten Sąd uzupełnione dalszymi rozważaniami. Uwzględnić bowiem należało, że wierzyciel, którego wierzytelność została zabezpieczona hipoteką na nieruchomości dłużnika, korzysta z pierwszeństwa w zaspokojeniu z sumy podlegającej podziałowi. Gdyby zatem sprzedaży prawa wieczystego użytkowania nie dokonano, a egzekucja należności powoda zmierzała do zaspokojenia z tego właśnie prawa, organ prowadzący egzekucję musiałby uwzględnić wierzytelności zabezpieczone hipotekami; wierzyciele hipoteczni mieliby pierwszeństwo w zaspokojeniu z ceny uzyskanej ze sprzedaży, niezależnie od tego czy egzekucję prowadziłby komornik czy toczyłaby się ona nadal według przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r.

o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (jedn. tekst. Dz. U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954 ze zm., dalej jako u.p.e.a.).

Porównanie zatem wartości rynkowej nieruchomości, stanowiącej podstawę oszacowania w egzekucji i wysokości niespłaconego zadłużenia zabezpieczonego hipotekami pozwoliłoby ocenić, czy powód, kontynuując wszczętą przez siebie egzekucję i kierując ją do prawa wieczystego użytkowania, uzyskałby zaspokojenia swojej wierzytelności (art. 1025 k.p.c. i art. 115 § 1 pkt 3 u.p.e.a.), a więc ocenić, czy dokonana czynność sprzedaży istotnie krzywdzi wierzyciela, czy wymagany ustawą związek przyczynowy istnieje. Na potrzebę badania tych okoliczności wskazywał już Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 13 października 2006 r. III CSK 58/06 (OSNC 2007/9/136) i 28 czerwca 2007 r. IV CSK 115/07 (LEX 385817), stwierdzając, że podlega ocenie, czy kwestionowana czynność doprowadziła do usunięcia z majątku dłużnika takiego składnika majątkowego, z którego powód mógłby zaspokoić swoją wierzytelność. Przedmiot bowiem takiej czynności prawnej dłużnika może, jak zauważył Sąd Najwyższy w powołanych orzeczeniach, tracić dla wierzyciela swój walor egzekucyjny, jeżeli doszłoby do ustanowienia na nim wcześniej hipoteki tworzącej przywilej egzekucyjny dla wierzyciela hipotecznego. Biorąc pod uwagę kolejność zaspokajania wynikającą z art. 1025 k.p.c. i z art. 115 § 1 u.p.e.a. (w brzmieniu tych przepisów obowiązującym w dacie orzekania przez Sąd Apelacyjny), w sytuacji gdy chroniona powództwem wierzytelność nie była zabezpieczona hipoteką przymusową, pierwszeństwo miałaby niespłacona wierzytelność banku zabezpieczona hipoteką opisaną w akcie notarialnym sprzedaży. Jeżeli powód nie mógłby uzyskać zaspokojenia, uzasadniałoby to wniosek o braku pokrzywdzenia. Nie można nie zauważyć, że w stanie prawnym obowiązującym w dacie wyrokowania, uwzględnienie powództwa w okolicznościach wskazujących na brak, z przyczyny wyżej wskazanej, pokrzywdzenia, prowadziło do sytuacji, w której wyrok uwzględniający powództwo pozwalał powodowi zaspokoić się i to przed wszystkimi wierzycielami osoby trzeciej (art. 532 k.c.), a więc również przed tymi, których wierzytelności, zabezpieczone rzeczowo, korzystały dotychczas z pierwszeństwa. Ubocznie można zauważyć, że ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075) z dniem 20 lutego 2011 r.

dokonano zmiany zarówno art. 1025 k.p.c. jak i art. 115 u.p.e.a, przez m.in. wskazanie, że z kwoty uzyskanej z egzekucji zaspokaja się w tej samej kategorii należności zarówno zabezpieczone hipotecznie jak i inne, korzystające z ustawowego pierwszeństwa, a więc i z pierwszeństwa wynikającego z art. 532 k.c. Oznacza to, że w podziale uzyskanej ceny uczestniczą wierzyciel pauliański i pozostali wierzyciele osoby trzeciej, w kolejności wynikającej z art. 1025 k.p.c. lub art. 115 u.p.e.a., przy zastosowaniu art. 1026 k.p.c. lub art. 115 § 5 u.p.e.a.

Ta zmiana przepisów, zarówno kodeksu postępowania cywilnego jak i ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, nie uchyla, w okolicznościach sprawy, obowiązku Sądu rozważenia istnienia pokrzywdzenia, o którym można mówić gdy porównanie wartość sprzedanego prawa i wysokości niespłaconych wierzytelności przysługujących przeciwko dłużnikowi, zabezpieczonych hipotekami na sprzedanym prawie, prowadziłoby do wniosku o niemożności zaspokojenia się powoda chociażby w części (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r. II CSK 93/07 LEX nr 951503). Istotne jest też czy rzeczywiście jedynym składnikiem, z którego powód mógłby się zaspokoić, było sprzedane pozwanej prawo wieczystego użytkowania. Istnienie innego majątku dłużnika, z którego wierzyciel mógłby się zaspokoić, wyłącza możliwość uwzględnienia powództwa. Z ustaleń Sądu wynikało, że dłużnik ma aktywa w postaci wierzytelności. Takie prawo majątkowe podlega zajęciu i egzekucji (por. art. 9041 k.p.c., art. 71b u.p.e.a.). Zagadnienie to niesłusznie pozostało poza zakresem rozważań Sądu Apelacyjnego.

Ciężar dowodu wykazania okoliczności uzasadniających żądanie obarcza zgodnie z art. 6 k.c., powoda, jednakże pozwany ma obowiązek dowodzenia swoich twierdzeń, które przeciwko żądaniu podnosi. Obowiązek pozwanego przedstawiania faktów w tym zakresie wynika z art. 232 k.p.c. Sąd nie ma obowiązku ustalania wysokości kwoty pozostałej do spłacenia przez dłużnika. Zarzut częściowej zapłaty długu przez dłużnika może być skutecznie podniesiony przez dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 527 § 3 k.c., zauważyć należy, że ustanowione w tym przepisie domniemanie jest wzruszalne, co zakłada możliwość przeprowadzenia dowodu przeciwnego. W sprawie Sądy przyjęły, że stosunek małżeństwa istniejący między piastunami organów spółek zawierających kwestionowaną umowę i ich status wspólników w tych spółkach wypełnia, na gruncie art. 527 § 3 k.c., pojęcie bliskiego stosunku, którego istnienie uzasadnia wiedzę o działaniu z pokrzywdzeniem wierzyciela. Co do zasady, nie ma podstaw, aby takie okoliczności sprzeciwiały się przyjęciu domniemania, jednakże dopóki nie zostanie przesądzone zagadnienie istnienia bądź braku pokrzywdzenia, dopóty powoływanie się na domniemanie lub jego obalenie zgłoszonymi dowodami, jest przedwczesne. Dodać jednak należy, że nie ma podstaw do ograniczenia stosowania tego przepisu wyłącznie do osób fizycznych.

Odnosząc się wreszcie do zarzutu nieprawidłowego oddalenia apelacji w tej części, w jakiej była ona skierowana przeciwko rozstrzygnięciu o kosztach procesu, zauważyć należy, że rozstrzygnięcie to nie było dotknięte żadną wadą, w szczególności zasądzona z tytułu kosztów zastępstwa procesowego kwota mieściła się w granicach kwot wynikających z przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Mając na uwadze, że zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące naruszenia prawa materialnego, w zakresie wyżej wskazanym, okazały się uzasadnione, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.